

NIECODZIENNIK



NR 5

25 CZERWCA 2021 R.

**PISMO UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ
NR 385 W WARSZAWIE**

W NUMERZE:

DZIEŃ Z KLASĄ...

PODRÓŻE MOICH MARZEŃ

KSIĄŻKI NA WAKACJE

MOJE PASJE

WAKACYJNE SZLAKI



SPIS TREŚCI

PODRÓŻE MARZEŃ.....	S.3
DWA „SERCA” WŚRÓD DRZEW.....	S.13
TAJEMNICZY BUNKIER.....	S.16
DZIEŃ Z KLASĄ 8C.....	S.17
DZIEŃ Z KLASĄ 8B.....	S.19
MOJE PASJE.....	S.21
DZIEŃ DZIECKA GRUP 0 I KLAS 1-3.....	S.22
DZIEŃ DZIECKA Z KLASĄ 4B.....	S.24
DZIEŃ SPORTU I DZIECKA Z KLASĄ 6C.....	S.26
KSIĄŻKI NA WAKACJE.....	S.28
„ZEJŚCIE POD ZIEMIĘ...”	S.29
CZY SAMORZĄD SZKOLNY JEST WAŻNY?.....	S.30

Numer bieżący gazetki powstał przy udziale uczniów, którzy uczestniczyli w szkolnych warsztatach „Młody dziennikarz to ja!”. Zajęcia te będą kontynuowane w roku szkolnym 2021/22. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy. Informacje u Pań A. Krysztofik i A. Grzymkowskiej

KOREKTA I SKŁAD: JUSTYNA NIEWĘGŁOWSKA 8B POD OPIEKĄ A.GRZYMKOWSKIEJ

PODRÓŻE MARZEŃ kl.3B

EGIPT

Moim największym marzeniem jest wyjazd do Egiptu. Interesuje mnie dawna kultura i historia krajów starożytnych.

W Egipcie znajdują się: piramidy, grobowce, świątynie i muzea, które chciałabym zobaczyć.

Na terenie Egiptu znajduje się najdłuższa

rzeka
świata
Nil.



Ogromnym wydarzeniem będzie przelot samolotem, który będzie trwał około pięć godzin.



Super wydarzeniem będzie



przejażdżka na wielbłądzie i zobaczenie żywego krokodyla.

Mam nadzieję, że moje marzenia spełnią się jak najszybciej.

Maja Wylotek klasa 3b

JAPONIA

Od kiedy skończyłem siedem lat marzę, by polecieć do kraju wschodzącego słońca czyli Japonii.

Japonia to bardzo piękny i malowniczy kraj. Charakteryzuje się samurajami, ciekawymi roślinami oraz kwitnącymi drzewami wiśni. Niektórzy uważają, że Japonia to kraj kwitnącej wiśni, ponieważ jest tych drzew tam sporo. W innych krajach tylu takich drzew się nie znajdzie. Bardzo chciałbym się tam wybrać też dlatego, że jestem fanem Pokemonów, a tam znajduje się miejsce, w którym każdy fan



Pokemon się zakocha. Jest to sklep tylko z rzeczami z Pokemonów.



W Japonii są też przepiękne turkusowe morza oraz plaże.

Jest to również kraj dla narciarzy. Są tam doskonałe góry do jeżdżenia na nartach.

Mam nadzieję, że wkrótce uda mi się spełnić moje największe marzenie i zobaczę ten piękny kraj na żywo.

Ignacy Barycki klasa 3b



NORMANDIA - FRANCJA

Moim marzeniem jest wyjazd do Normandii, ponieważ to właśnie tam rozegrało się wiele różnych wydarzeń podczas II wojny światowej. Chciałbym zwiedzić muzea związane z takim momentem w historii jak np. D-Day. Marzę o zobaczeniu na własne oczy.

plaż "Omaha", bunkrów oraz korzystając z okazji- chociaż jest to nieco dalej- Mont Saint Michel. Ta niesamowita wyspa jest opactwem Benedyktynów, a jej nazwa została wymyślona na cześć Michała Archanioła, który według legendy ukazał się biskupowi sąsiedniego miasta nakazując mu zbudowanie opactwa na swoją cześć.



Omaha

Beach.

Mam nadzieję, że kiedy pandemia się skończy, podróżowanie jak dawniej znów będzie możliwe a moje marzenie szybko się spełni.

Poniżej dołączyłem kilka zdjęć z miejsc, które chciałbym odwiedzić.

Caen Memorial Centre



Juno Beach

Leon Olszewski klasa 3b



JAPONIA

Moim marzeniem jest podróż do Japonii. W 1945 roku Stany Zjednoczone zbombardowały Hiroszimę i Nagasaki, był to kraj bardzo zniszczony w czasie wojny.

Obecnie jest to najbardziej rozwinięty kraj na świecie pod względem technologii, co mnie bardzo interesuje.

Sportem narodowym Japonii jest sumo. W Tokio powstał robot, z którym nie da się wygrać w papier kamień nożyce



Udało się tam wyhodować kwadratowe arbuzy.

Fascynuje mnie to miejsce, ponieważ w Tokio powstały pokemony i jest tam jedyne centrum pokemon na świecie.

Jest to piękny kraj i bardzo chcę go zobaczyć

Krzysztof Sawicki klasa 3b

USA-TEKSAS

Miejsce, do którego najbardziej chciałbym pojechać to miasto Austin w stanie Texas, położone w południowej



części Stanów
Zjednoczonych. Miasto

Austin jest też stolicą stanu Texas. W mieście tym mieszka pewien konstruktor,

mechanik Jeasse James. Jest on spokrewniony z najstynniejszym rewolwerowcem Dzikiego Zachodu. Jest również założycielem legendarnej firmy West Coast Choppers, która zajmuje się budową motocykli na zamówienie tzw. chopperów (śmigłowce). Bardzo interesuję się motoryzacją i dlatego pojechałbym w to miejsce. Mój tata też jest fanem Jeasse James'a i wybrałby się chętnie ze mną na wyprawę za ocean, która jest moim marzeniem.

Franciszek Kuciński kl. 3b

LOS ANGELES – HOLLYWOOD



Moją wymarzoną podróżą jest wylecieć do LOS ANGELES, a dokładnie do HOLLYWOOD i wynajęcie domu z basenem. Chciałbym też zwiedzić całe HOLLYWOOD począwszy od okolic domu, aż po centrum miasta i ciekawe historyczne obiekty. Na miejscu

chciałbym też wypożyczyć forda mustanga cabrio, ponieważ jest to typowo amerykański samochód z bardzo dobrym silnikiem. Średnio w sezonie jest tam 29 stopni, dlatego spędzanie gdziekolwiek czasu jest bardzo przyjemne, zwłaszcza opalanie się na znanej plaży Venice Beach. Codziennie robiłbym spacer po mieście, poznałbym ich kulturę narodową. Wspiąłbym się na górę, na której znajduje się napis HOLLYWOOD i zrobiłbym z nim zdjęcie. Chętnie przejechałbym się na wielkim młynie. Myślę, że kupiłbym tam tyle pamiątek, że wszystko by się nie mieściło w walizce. Już się nie mogę doczekać tej podróży.



Aleksander Skwarek klasa 3b

USA - FLORYDA

Moim największym marzeniem jest podróż do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Jest to kraj składający się z 50 stanów, gdzie jeden jest mniej więcej wielkości Polski. Jest to bardzo zróżnicowany kraj, bo z jednej strony są wielkie



drapacze chmur, a z drugiej niebezpieczna przyroda jak . Ale nie tylko dlatego chciałbym pojechać do USA. Bardzo lubię koszykówkę, a w Stanach jest najlepsza drużyna NBA i dlatego chciał bym obejrzeć tam mecz NBA. Chciał zobaczyć dziką przyrodę Ameryki np. Wodospad Niagara lub zabójcze rekiny.

Chciałbym też poznać moją rodzinę, która mieszka na Florydzie i zobaczyć aligatory, które pływają w stawie przy ich domu. Mam nadzieję, że moje marzenie się kiedyś spełni.

Leon Pisarczyk klasa 3b

MALEDIWY

Kiedyś oglądałam film, w którym była mowa o Malediwach. Od razu się nimi zainteresowałam. Jest to archipelag wysp z pięknymi piaszczystymi plażami. W wodach oceanu wokół wysp żyją różne wodne zwierzęta, takie jak: rekiny, płaszczki i meduzy. Średnia temperatura powietrza i wody wynosi średnio ok. 30 stopni Celsjusza.



Jadąc na Malediwy można zamieszkać w drewnianym domku zbudowanym na wodzie. Moim marzeniem jest zamieszkanie w jednym z takich domków z widokiem na Ocean Indyjski. Mam nadzieję, że kiedyś uda mi się to marzenie zrealizować.

Hanna Całka klasa 3b

POLSKA – SZTUTOWO

Marzę o wyjeździe na wakacje do ulubionego miejsca nad Morzem Bałtyckim - Sztutowa, gdzie wyjeżdżam z rodzicami prawie co roku.

Kocham to miejsce, ponieważ jeżdżę tam od małego dziecka i mam tam zaprzyjaźnione koleżanki. Mam również



mojego konia, który nazywa się Ares i jeżdżę nim po lesie, aż do plaży. W gospodarstwie, gdzie mieszkamy jest dużo koni i innych zwierząt np. kozy, koty, kury, króliki, mogę je codziennie karmić, z czego jestem bardzo zadowolona, dlatego uwielbiam to miejsce.

Julia Jackiewicz Stachyra klasa 3b

WŁOCHY

Marzy mi się podróż do Włoch. Chciałbym odwiedzić ten kraj z wielu powodów.

Po pierwsze, jest tam ciepło, a ja lubię ciepłe klimaty, lubię się kąpać w ciepłej wodzie, a nad Morzem Śródziemnym jeszcze nie byłem. We Włoszech jest wiele pięknych, malowniczych zatoczek w których można odpocząć.

Po drugie zawsze chciałbym spróbować prawdziwej włoskiej pizzy i prawdziwego włoskiego spaghetti, bo uwielbiam wszystkie dania z makaronów i pomidorów, a tego jest dużo we włoskiej kuchni.

Kolejnym powodem dla którego marzę o podróży do Włoch jest moja piłkarska pasja. Chciałbym grać we włoskiej lidze, ale zanim to nastąpi chciałbym odwiedzić stadion piłkarski w Mediolanie.

W stolicy Włoch jest także Koloseum, które na pewno warto odwiedzić, myślę, że ta budowla na każdym robi ogromne wrażenie. Podsumowując czekam na tę podróż, a na razie jedziemy na wakacje nad jezioro Królewskie w Polsce.

Szymon Chabiera klasa 3b

AMERYKA PÓŁNOCNA

Jako dziecko marzyłam o długich podróżach. Czytałam książki podróżnicze i wyobrażałam sobie, że to ja jestem podróżniczką, która wędruje przez kontynenty, ogląda cuda natury i zabytki architektów. Szczególnie interesowałam się Ameryką Północną.



Przygotowałam sobie nawet plan mojej wymarzonej podróży po tym kontynencie. Właściwie nie byłaby to jedna podróż, lecz wiele. Tak czy inaczej nie można zobaczyć wszystkiego.

Magdalena Sulej klasa 3b

FRANCJA - PARYŻ

Zawsze chciałam polecieć do Francji, a szczególnie do Paryża. Paryż to stolica i zarazem największe miasto Francji.



Nigdy jeszcze tam nie byłam, ale bardzo o tym marzę. Francja to państwo o bardzo bogatej urozmaiconej kulturze. W Paryżu warta zobaczenia jest Wieża Eiffla, Luwr oraz Łuk Triumfalny. Niedaleko Paryża jest zaś Disneyland, w którym chętnie bym się pobawiła.



Marta Duda klasa 3b

EGIPT



Bardzo chciałbym poznać ich kulturę, język i różne przedmioty. Mam ochotę zasmakować ich krajowych potraw i poznać lubianego przeze mnie piłkarza

Moją wymarzoną podróżą jest podróż do Egiptu, ponieważ chciałbym zobaczyć czystą wodę, budowlę przedstawiającą faraona oraz piramidy.

Jestem ciekaw ciepła, które tam panuje.



Mohameda Salaha. Mam nadzieję, że uda mi się poznać nowych przyjaciół i znajomych.

Tymoteusz Tkaczyk klasa 3B

PODWODNY ŚWIAT

Czasami kiedy zasypiam, puszczam wodze fantazji. Często wyobrażam sobie swoją magiczną podróż. Byłaby ona do podwodnego świata.

Podwodny świat czyli nasz ludzki, tylko znajdujący się cały pod wodą. Wyobrażam sobie, że byłby tam prąd i niegasnący ogień, można by oddychać pod wodą i rozmawiać ze stworzeniami wodnymi. To super popłynąć do takiego wodnego świata.



Opowiadałem siostrze o wodnym świecie. Ona też chciała tam popłynąć, rozmawialiśmy o nim całymi dniami i mówiliśmy, co mogłoby tam się znajdować. Przygotowywaliśmy się do tej podróży parę tygodni i gdy rodzice poszli do kina, my poszliśmy szukać jeziora, w którym byłby portal do podwodnego świata.

Znaleźliśmy go po paru godzinach, wskoczyliśmy i popłynęliśmy. Byliśmy zachwyceni widokami. Zrobiliśmy parę zdjęć wraków statków i innych ciekawych rzeczy, zwiedziliśmy miasto i zobaczyliśmy samego Neptuna oraz jego królestwo. Zaprzyjaźniliśmy się z konikami morskimi, rybami i innymi stworzeniami. Mieszkańcy miasta zaprosili nas na imprezę z okazji naszej wizyty. W podwodnej krainie były konkursy, tańce, zabawy i inne ciekawe atrakcje, ale zobaczyłem, że jest późno i musimy wracać. Poinformowaliśmy o tym i wypłynęliśmy z jeziora. Musieliśmy biec, ponieważ rodzice za chwilę mieli wrócić. Byliśmy pierwsi. Szybko się wytarliśmy, ponieważ byliśmy mokrzy. Gdy rodzice wrócili, byliśmy gotowi, pokazaliśmy im zdjęcia, a gdy je zobaczyli bardzo się zdziwili. Zjedliśmy kolację i poszliśmy spać, bo pora była już późna .

Igor Michalak klasa 3b

Wakacyjne szlaki :

Dwa “serca” wśród drzew

W ciągu 5 dni miejsce to odwiedziło około 700 osób! Pięciopiętrowy budynek, położony w centrum Sulejówka to kompleks muzealno-edukacyjny zaprojektowany tak, że większa część obiektu została ukryta pod ziemią, a część naziemna jest wtopiona w zieleń. Mowa tu oczywiście o Muzeum Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sulejówku.

Muzeum złożone jest z dwóch części - dwóch serc - nowoczesnego budynku o powierzchni około 6 tys. metrów kwadratowych i zabytkowego dworku “Milusin” wraz z ogrodem. Przed wizytą w tym obiekcie warto przeczytać “Przed - przewodnik”, przygotowany przez muzeum, który pokazuje czego można się spodziewać podczas zwiedzania.

Nad ziemią widać dwie połączone bryły, o wysokości 12 m, mieszczące między innymi salę im. Paderewskiego, restaurację, szatnię i kasy biletowe. Jednak to pod powierzchnią mieści się większość budynku, bo aż 3 piętra. Na poziomie – 1 znajdują



się sale edukacyjne, nazwane według miejsc, które odwiedził Józef Piłsudski np. Tokio. Na poziomie –2 i –3 znajduje się wystawa stała. Pod ziemią znajduje się również dział zbiorów i Madera - miejsce odpoczynku edukatorów i asystentów - nazwane tak, jak portugalska

wyspa, na której odpoczywał sam Piłsudski. Gmach jest w prostą i surową konstrukcją.

Ogrody muzealne są ważną częścią kompleksu, Można było je podziwiać w sierpniu 2020 roku, podczas uroczystego otwarcia muzeum, kiedy to w ogrodach

grano w krykieta. Znajduje się tam Drewniak – pierwszy dom Piłsudskich w Sulejówku, obecnie pusty, nieprzeznaczony do zwiedzania oraz Dworek Milusin – dom Marszałka od 1923 r.

Od strony ulicy Paderewskiego można wejść do Willi Bzów - adiutantury z czasów Piłsudskiego. Obecnie znajdują się tam biura, a w przyszłości planowane jest otwarcie instalacji "Przychodnia", upamiętniającej przeznaczenie willi na początku XXI w.

Obecnie w muzeum jest interesująca wystawa stała, o powierzchni 2100 metrów kwadratowych, a wejście na nią znajduje się na piętrze 3. Nosi ona tytuł "Dla Rzeczypospolitej. Józef Piłsudski 1867 – 1935." i jest podzielona na sześć galerii. Pierwsze pięć, czyli galerie: ZIUK, WIKTOR, KOMENDANT, NACZELNIK i MARSZAŁEK, przedstawiają kolejne okresy życia i działalności Józefa Piłsudskiego.

Natomiast szóstą galerię nosi tytuł SYMBOL i prezentuje dziedzictwo marszałka. Łatwo poznać ją po tym, że są w niej rozmieszczone miejsca siedzące, dające możliwość odpoczynku. Wystawę stałą można zwiedzać z przewodnikiem lub samodzielnie, korzystając z audioprzewodników.



Wystawa jest również przystosowana do zwiedzania przez dzieci, posiada tzw. ścieżkę rodzinną czyli trasę złożoną z ośmiu drewnianych stacji. Na każdej można wykonać ciekawe zadanie, bądź



łamigłówkę i odbić stempel, w specjalnej książeczce, którą otrzymuje się przy wejściu. Dla młodszych odwiedzających jest również przygotowana książeczka "Towarzystwo Rzeczy Przyjemnych a Niekoniecznie Pożytecznych.", zawiera ona dużo ciekawostek i zadań do rozwiązania w domu.

Muzeum we współpracy z Towarzystwem Krajoznawczym „Krajobraz” oraz wolontariuszami przygotowało cykl spacerów po Sulejówku. Każdy spacer zaczyna się od muzeum i prowadzi w inne niezwykle miejsca. Na stronie internetowej można pobrać mapki różnorodnych wycieczek po podwarszawskim mieście.

W muzeum działa również program wolontariatu, zrzeszający członków z całego Sulejówka i okolic. Wolontariusze działają w Willi Bzów, tworząc koncepcję i

realizując wystawy czasowe. Jednak spisują oni również nagrania z mieszkańcami Sulejówka, współtworzą archiwum społeczne oraz wspierają obsługę wystawy stałej.

Obiekt jest również świetnie przygotowany pod względem informacyjnym, posiada bowiem stronę internetową, na której dostępny jest "BLOG Z WĄSEM", gdzie można znaleźć wszelkie informacje na jego temat oraz linki do Facebooka, Instagrama i YouTube.

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku podjęło szereg działań w trosce o bezpieczeństwo i zdrowie zwiedzających. W związku z obecną sytuacją wszystkie powierzchnie, których dotyczą goście np. klamki, siedzenia, poręcze, pokryte są przeciwwirusową i antybakteryjną powłoką fotokatalityczną, która niszczy wszelkie bakterie, grzyby i wirusy. Preparat ten jest w pełni bezpieczny dla zdrowia, niewidoczny i nieodczuwalny podczas dotyku.

Głównym celem muzeum jest przedstawienie postaci Józefa Piłsudskiego i uczczenie jego pamięci. Uważam, że warto odwiedzić to miejsce, by pamiętać o tak ważnej postaci w historii Polski i patronie naszej szkoły. Szczególnie że przed nami wakacje

Dorota Pieńkowska kl.8C – wolontariuszka w Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

Źródła: <https://muzeumpilsudski.pl/>



Wakacyjne szlaki: **TAJEMNICZY BUNKIER**

Zaproponuję Wam ciekawą wycieczkę w wakacyjny dzień. Niedaleko Warszawy w miejscowości Jeleń znajdują się cudowne lasy, w których jest bunkier, ale nie taki jak u nas. Jest to jeden z czterech schronów kolejowych zbudowanych przez Niemców podczas II Wojny Światowej. Miał on zostać wykorzystany podczas ataku na ZSRR. Wstęp do schronu w Jeleniu jest bezpłatny. Bunkier ten jest tak ukryty w lesie, że można go nie zauważyć. Opowiem Wam moje przeżycia ze zwiedzania tego obiektu.

Pewnego dnia byłem na wycieczce rowerowej z całą rodziną. Jeździliśmy po lesie, gdy w pewnym momencie przed nami pojawiła się wielka, stroma górka. Postanowiliśmy ją objechać bokiem. Zdziwiliśmy się bardzo, jak okazało się, że to ogromny bunkier. Pomyślałem, że możemy go zwiedzić. Wszedłem tam z rodziną. Na początku było miło, ale potem zrobiło się ciemniej i ciemniej. Obiekt nie był oświetlany. Nagle było tak ciemno, że nikogo nie widziałem. Byłem przestraszony, nawet już latarka z rowerze nie pomagała. Brata, który jechał obok mnie w ogóle nie widziałem, jakby się rozpułnął w powietrzu. Do tego dochodziły dziwne odgłosy. Moja wyobraźnia zaczęła mi płatać figle. Nagle usłyszałem krzyk mojej mamy. Okazało się, że jej koło od roweru wpadło do dużej dziury. Na szczęście nic jej się nie stało. Pomyślałem wtedy, że nigdy ten tunel się nie skończy i zostaniemy tam na zawsze. Otaczała nas całkowita ciemność, gdy nagle zobaczyłem malutki, jasny punkt. Okazało się, że to wyjście. Ja odetchnąłem z ulgą, a cała rodzina była bardzo szczęśliwa.



Bunkier w Jeleniu zwiedzaliśmy w ciemności i było to ciekawe przeżycie. Zmysły inne, niż wzrok wyostrzały się. Jak wygląda taki schron w środku dowiedzieliśmy się zwiedzając dzień wcześniej bunkier kolejowy w Konewce. Jest tam ciekawe muzeum, w którym można kupić różne pamiątki. Gdy już się zmęczymy jazdą rowerem, możemy odpocząć płynąc kajakiem ze Spąły rzeką Pilicą. Każdemu polecam te okolice i odpoczynek w wakacyjny weekend.

Adrian Uziębło, klasa 4a

FOTO WSPOMNIENIA Z KLASY 8 A

Nie do wiary jak szybko płynie czas,

Wczoraj mali dziś dorosły świat.
Wciąż pamiętamy pierwszy szkolny dzień ...
A tymczasem już pożegnań nadszedł czas .

Dzisiaj każdy ma swój dorosły świat!
Nigdy nie zapomnimy Was!
- Klasa 8 A





SPOTKANIE Z KLASĄ 8C

Uczniowie obecnej klasy 8C w większości rozpoczęli naukę w naszej szkole w roku 2018/2019. Poprzednio uczęszczaliśmy do Szkoły Podstawowej nr 353 jako klasa „D”. Tutaj spędziliśmy tylko trzy lata, jednak chociaż nie zawsze było kolorowo jestem pewna, że był to niezapomniany okres czasu.

Aby lepiej poznać opinie niektórych uczniów z naszej klasy na temat spędzonych tu lat, postanowiłam przeprowadzić krótki wywiad.

Jakie jest wasze najciekawsze wspomnienie, które posiadacie z lat spędzonych w naszej szkole?

Julia Stefaniak: Moim najciekawszym wspomnieniem była wycieczka do Zakopanego. Było naprawdę cudownie. Zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc. Odwiedziliśmy Gubałówkę i Morskie Oko, a także nauczyliśmy się robić masło. Szkoda, że nie mieliśmy więcej takich wycieczek.

Dorota Pieńkowska: Moim najciekawszym wspomnieniem był międzyszkolny konkurs matematyczno-przyrodniczy, którego uczestniczką byłam w szóstej klasie. Adrenalina i praca zespołowa były bardzo ciekawym doświadczeniem. Nasza szkoła zajęła wtedy 2 miejsce.

Dominika Mądra: Bardzo podobały mi się Festiwale Nauki. Rok temu, właśnie z tej okazji mogliśmy uczyć innych o smogu i jego skutkach dla zdrowia, a także zobaczyć bardzo ciekawy pokaz ekologicznej mody. W tym roku miałyśmy okazję pomagać w organizacji quizu o sporcie, w którym brały udział klasy 4-8.

Jakie lekcje zapamiętaliście najbardziej?

Julka Stefaniak i Dorota Pieńkowska: Najbardziej pamiętamy lekcje biologii. Pan Banaszek przekazywał wiedzę w bardzo przystępny sposób. Prowadził lekcje z pasją, a w wolnych chwilach opowiadał o wyścigach gołębi.

Maria Polnik: Pamiętam jedną lekcję matematyki w siódmej klasie z panią Ziółkowską, kiedy rozmawialiśmy o figurach jedno, dwu i trójwymiarowych. Wspomniałam wtedy, że poza takimi konstruktami istnieją również inne – więcej wymiarowe. Pani wtedy przerwała lekcję, wyciągnęła książkę o *Flatlandii* i zaczęła nam opowiadać o istnieniu większej liczby wymiarów geometrycznych na podstawie dwuwymiarowej historii kwadratu, który poznał kulę. To była najciekawsza lekcja w moim życiu. Przykład, że dalej istnieją nauczyciele, którzy pielęgnują w uczniach ciekawość świata i zamiłowanie do nauki.

Co możecie powiedzieć o wigiliach klasowych? Jak je zapamiętaliście i co się wam najbardziej podobało?

Dominika Mądra: Bardzo lubiłam wigilie klasowe. Zawsze panowała miła i rodzinna atmosfera. Można było śpiewać kolędy, ubierać choinkę, a także ozdabiać klasę. Każdy musiał przygotować i przynieść samodzielnie zrobione danie, które potem wszyscy kosztowali.

Jan Królak: Na wigiliach klasowych zawsze panowała miła atmosfera. Stoły były pięknie przybrane, a jedzenie bardzo dobre. Mieliśmy również Mikołajki klasowe. Każdy losował osobę, której miał zrobić lub zakupić prezent. Chociaż mieliśmy do dyspozycji dosyć małą sumę pieniędzy, każdy dostawał ciekawe podarunki.

To tylko kilka wypowiedzi uczniów z naszej klasy . Mogę zaryzykować stwierdzenie, że chociaż przez pandemię nie spędziliśmy stacjonarnie wiele czasu w szkole, to poznaliśmy i nauczyliśmy się nowych, cennych rzeczy. Te spędzone tutaj trzy lata staną się wspomnieniem, którego nigdy nie zapomnimy.

Chcemy przy okazji podziękować wszystkim nauczycielom i pracownikom naszej szkoły, ponieważ to przede wszystkim oni przyczynili się do tego, że nauka w tej placówce była ciekawa i przyjemna. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni.

Natalia A. Wyszogrodzka 8C



Na pożegnanie.... z klasą 8B.

Franek B. – „Mam 14 lat i moją pasją jest gra w kosza.”

Hania B. - „Gram w tenisa od 8 lat, lubię gotować. W przyszłości zostać fotomodelką. Pomagałam w schronisku i byłam domem tymczasowym dla 5 szczeniąt”.

Mateusz B. - „Lubię grać na komputerze, jeździć na rowerze, grać w piłkę nożną oraz wychodzić ze znajomymi.”

Klaudia Ch.- „Moją pasją jest jazda konna, bardzo lubię przebywać w towarzystwie tych zwierząt. Moim ulubionym aktorem jest Dylan O'Brien.”

Kuba K. – „Lubię grać w piłkę nożną, spotykać się ze znajomymi oraz poznawać nowe osoby, lubię słuchać muzyki i żartować o surrealistycznych rzeczach oraz zdarzeniach.”

Pola K. – „Interesuje się muzyką klasyczną i jazzową. Mój ulubiony kolor to biały. Lubię jedzenie włoskie i japońskie.”

Maks K. - „Mam 14 lat i lubię grać w piłkę.”

Damian K. – „Lubię wychodzić z psem na spacer, lubię jeździć na rowerze, lubię grać w gry oraz gustuję w kuchni meksykańskiej.”

Piotr M. – „W wolnym czasie lubię grać w gry komputerowe i uprawiać sporty. Trenuję piłkę nożną od 8 lat. Mój ulubiony kolor to fioletowy. Bardzo lubię również muzykę, grałem kiedyś na pianinie i keyboardzie i próbowałem grać na perkusji. Najbardziej lubię muzykę rockową, progresywną i blues, a moi ulubieni wykonawcy to: David Gilmour wraz z zespołem Pink Floyd i Eric Clapton oraz zespół Dire Straits. Moje ulubione jedzenie to makarony najbardziej carbonara i uwielbiam psy.”

Jakub M. – „Lubię grać w gry, trenuję piłkę nożną w klubie, od niedawna gram na pianinie. Interesuje się działaniem mózgu i psychologią.”

Justyna N. – „Wolny czas przeznaczam na oglądanie filmów i seriali, czytanie książek oraz pisanie opowiadań. Bardzo lubię grać w gry komputerowe szczególnie w LOL'a i sims. Moim ulubionym aktorem jest Johnny Deep. Bardzo lubię filmy Marvela.”

Kamila S. – „Moją pasją jest czytanie książek o różnej tematyce oraz zgłębianie wiedzy naukowej głównie w zakresie biologii i chemii, fascynuje się ludzką

anatomią i fizjologią, a także mutacjami genetycznymi i chimerami oraz witchcraftem i zielarstwem. Towarzystwo mojego kota oraz pszczoł, które są moimi ulubionymi owadami uważam za znacznie atrakcyjniejsze niż ludzkie . W wolnym czasie lubię się uczyć i czytać, spacerować po lasach i Warszawie. Czasami grywam w szachy i wszelakie gry planszowe i karciane. Lubię również odwiedzać teatry oraz muzea. Przyjemność sprawia mi czytanie mang i oglądanie Anime, a także malowanie.”

Zuzia S. – „Lubię słuchać muzyki i spotykać się ze znajomymi na kulturalnych posiadówkach, na których często poznaję nowe osoby, co bardzo lubię robić. Lubię konie i kiedyś jeździłam na nich.”

Julia Sz.- „Lubię słuchać muzyki, grać na ukulele, malować, spotykać się ze znajomymi oraz czytać literaturę piękną obcą.”

Mateusz T. – „Lubię słuchać muzyki, mam 14 lat, nie uprawiam żadnego sportu.”

Konrad U. – „Interesuje się szachami. Lubię też czasami pograć w gry planszowe i komputerowe.”

Mateusz W. – „Lubię kolor zielony, przyjemność sprawia mi granie w gry, lubuje się w kuchni wietnamskiej.”

Winiarska P. – „Lubię kulturalne posiadówki, poznawanie nowych ludzi oraz słuchanie muzyki.” – w naszym odczuciu jest osobą bardzo miłą i ciepłą.

Dziękuję bardzo za poświęcony czas na poznanie naszej klasy.

Kamila Sidoruk kl.8B, pomoc przy artykule: Justyna Niewęgłowska oraz Julia Szczepańska kl.8B



Moje pasje

Każdy ma jakąś pasję, którą chce rozwijać...
moją pasją jest akrobatyka i taniec.



Akrobatykę zaczęłam trenować w wieku 5-6 lat i do dnia dzisiejszego chodzę na zajęcia dwa razy w tygodniu. Biorę również udział w zawodach.



Akrobatyka to świetna forma na spędzanie wolnego czasu. W domu lub na świeżym powietrzu - zawsze jest dobry moment na salta, gwiazdy i przejścia w

tył.

tańca jednak

hopu i stylu. Na wieku 7 lat.

przez pandemię, która mi pokrzyżowała plany teraz ćwiczę w domu. Mam nadzieję, że niedługo zacznę chodzić stacjonarnie.

Moją drugą pasją jest taniec. Zaczynałam od nowoczesnego, po dwóch latach spróbowałam hip- zakochałam się w tym zajęcia zaczęłam chodzić w

Tańczę do dnia dzisiejszego, niestety

Zachęcam wszystkich, żeby rozwijali swoje pasje i spełniali marzenia.

Oliwia Pietura kl.4B



Dzień Dziecka

grup 0 i klas 1-3

w SP 385

Po nauczaniu zdalnym i hybrydowym w Dzień Dziecka na szczęście byli już wszyscy stacjonarnie w szkole. Nie zaplanowano zabaw plenerowych, ponieważ pogoda była niepewna, spodziewano się deszczu.

Nastawiono się na zabawy sportowe i integrację. W kilku turach na poziomie grup 0 i klas 1, 2, 3 dzieci brały udział w turnieju na auli i hali sportowej. Zabawy ruchowe i wyścigi rzędów wspaniale poprowadzili nauczyciele wychowania fizycznego Elżbieta Urszula Czajka i Marek Mroczkowski.

Druga część to integracja w klasach. Pani pedagog Justyna Karmowska zaproponowała warsztaty pod nazwą „Tyle już umiem”. Dzieci w klasach z wychowawcami przy wsparciu nauczycieli świetlicy wykonywały zespołowe kolaże – odrysowana postać dziecka i zaznaczone w formie wyklejanek i napisów talenty oraz umiejętności z różnych obszarów. Powstały ciekawe prace, a podsumowano to dyskusją na temat rozwijania talentów, wzmocnienia poczucia wartości oraz szacunku do siebie i innych.

Poza wymienionymi działaniami wychowawcy pokazywali prezentacje na temat Konwencji Praw Dziecka, w wielu klasach dzieci miały lodowy poczęstunek lub prezenty ufundowane przez klasowe Rady Rodziców.

Dzień Dziecka był aktywny, twórczy i pracowity, ale też pełen satysfakcji.

Kierownik świetlicy
Małgorzata Bielecka





**Dzień
Dziecka z
klasą 4b**

W SP385 Dzień Dziecka obchodzony był jako Dzień Sportu. Z powodu panującej pandemii rozdzielono świętowanie na dwa dni. Nasza klasa 4b, obchodziła to święto 31 maja, w poniedziałek.

Przyszliśmy do szkoły na drugą lekcję. Wszyscy poszliśmy na halę, gdzie nauczyciele wychowania fizycznego zorganizowali quiz sportowy. Mogliśmy sprawdzić wiedzę, nabytą podczas lekcji teoretycznych z WF-u. Pytania były bardzo szczegółowe, np. "Ile goli strzelił Lewandowski w ciągu tego roku?". Najbardziej zadziwiło mnie pytanie o osobę śpiewającą piosenkę podczas olimpiady.



Potem zagraлиśmy w przeciąganie liny.

Uwielbiam tę zabawę. Co jednak dziwne, brało udział w tej dyscyplinie że wystarczy, aby zagrało tylko 6 osób :C

Na koniec zabaw na hali mieliśmy badmintona. Klasa ustawiła się w dwóch rzędach po obu stronach siatki. Jedna drużyna nazywała się 'Jajko' a druga 'Kura'. Każda z drużyn ustawiła się gęsiego i po kolei odbijaliśmy na drugą stronę. Na koniec rozstrzygnęliśmy co było pierwsze- jajko czy kura. Polecam wykonać ten eksperyment we własnym gronie.

Po zajęciach na hali mieliśmy jeszcze końcówkę lekcji na zjedzenie słodczy.

Na następnej lekcji stworzyliśmy plakat o prawach dziecka. Podzieliliśmy go na dwie części 'Prawa' i 'Obowiązki'.

Moja grupa wpisała przygotowane przez siebie punkty, a pozostałe zespoły dodawały swoje wpisy. I tak powstał nasz wspólny plakat.



Na ostatniej lekcji dostaliśmy piłeczki z warsztatów 'Jak owoić konflikt' Niedawno zakończyliśmy te zajęcia i miło było dostać taką pamiątkę. Rodzice z Panią Wychowawczynią zamówili dla nas pyszną pizzę, żebyśmy jeszcze lepiej spędzili ten czas.

Potem wyszliśmy na dwór, rozłożyliśmy koce i mogliśmy grać w gry planszowe lub np. w berka.

To było super, gdyż w szkole możemy się wybiegać tylko na długiej przerwie.

Taki dzień powinniśmy mieć przynajmniej raz w tygodniu.



Krzysztof Nadowski kl.4B



Dzień Dziecka i Sportu z klasą 6c



Na
sporcie się znamy
quiz sportowy wygrywamy!

Plakat praw dziecka

W grupie różnie!





Lody dla ochłody!



Wielki napis!



Książki na wakacje.....

Na czas wakacji polecam książkę autorstwa Samantha Shannon zatytułowaną „Czas żniw”. Pozycja ta jest debiutem literackim autorki i pierwszym tomem bestsellerowego cyklu. Moim zdaniem może zaciekać młodego jak i dorosłego czytelnika.

Czytając tę książkę poznajemy niesamowity świat i niezwykłych bohaterów. Dzięki wyobraźni autorki występuje tu wiele nowych, oryginalnych pojęć. Główną bohaterką i zarazem narratorką jest dziewiętnastoletnia Paige Mahoney. Akcja rozgrywa się w Sajonie, czyli w wykreowanym przez autorkę świecie pełnym magii. Paige pracuje w kryminalnym podziemiu Sajonu. Jej umiejętność włamywania się do ludzkich umysłów sprawia, że jest wyjątkowa i może grozić jej niebezpieczeństwo. Przygody, które ją spotykają są emocjonujące. Akcja opowieści szybko wciąga czytelnika. Zaskakujące zwroty akcji sprawiają, że nie można się nudzić i chcemy dowiedzieć się, co będzie dalej.



Uważam, że „Czas żniw” jest książką wartą przeczytania. To ciekawa i urzekająca historia z przyszłości. Stanowi doskonałą rozrywkę. Jest zajmującą i przyjemną lekturą, idealną na wakacyjny czas.

Ania Rydlewska kl.7C



Kto z nas spotkał się z hejtem w szkole? Myślę, że każdy. Niestety nie wszyscy potrafią sobie z nim poradzić. Przykładem takiej osoby jest Oskar Dunleavy, główny bohater książki „Ciasto ze szczyptą nadziei” irlandzkiej pisarki Sarah Moore Fitzgerald. Książka opowiada o zaginionym chłopcu, który został uznany za zmarłego. Jedynymi osobami, które nie wierzą w to, co się stało są przyjaciółka Meg i młodszy brat Stevie. Postanawiają oni za wszelką cenę odszukać Oskara. Po drodze dowiadują się, czym jest przyjaźń, lojalność, miłość i wiara w lepsze jutro.

To trzymająca w napięciu i bardzo interesująca powieść z elementami romantycznymi. To idealna książka dla nastolatków. Poleciłabym ją każdemu, kto nie radzi sobie z hejtem. Pozwala mieć pewność, że zawsze jest wyjście, nawet z najgorszej sytuacji. Jest dostępna w naszej szkolnej bibliotece, a więc zapraszamy wszystkich, którzy chcą spędzić wakacje z książką do wypożyczania.

Izabela Folentarska kl.7

Przedstawiamy fragment powieści Waszej koleżanki. Pisanie to świetne zajęcie na wakacyjny czas. Wszystkich, którzy mają ciekawe pomysły, zachęcamy do tworzenia opowiadań, pamiętników, a nawet wierszy. Być może zostaniecie wielkim pisarzem XXI wieku? A więc do dzieła!

„Zejdźcie pod ziemię...”

(...) Pospiesznie wsunęłam zeszyty do plecaka i wyszłam z klasy, pozwalając aby tłum dzieciaków wybiegających ze szkoły mnie minął. Dopiero wtedy dostrzegłam Idę, która stała na korytarzu rozmawiając z naszą woźną.

-Ida? Co ty tu robisz?- Zapytałam.

-Nie ma czasu na wyjaśnienia!- Gdy tylko mnie ujrzała złapała moją dłoń, i pociągnęła do wyjścia.

Zdziwiona bezwiednie dałam się jej ciągnąć za rękę przez niemal cały korytarz do drzwi.

-C..co? -Jedynie to udało mi się wyjąkać.

-Już ci mówiłam Felicjo, że nie ma czasu na wyjaśnienia!- Wykrzyknęła zniecierpliwiona.

-Dlaczego?

-Bo jesteśmy w wielkim niebezpieczeństwie...- wyszeptała tajemniczo.

Te proste słowa w ustach Idy zabrzmiały niezwykle i groźnie, tak że mimo woli zaczęłam się nerwowo rozglądać i nawet raz się zatrząsnęłam ze zgrozą. Moja kuzynka posiadała talent do robienia dziwnej aury, z tego powodu już od wczesnego dzieciństwa była wyśmienitym kłamcą, a dorośli ją uwielbiali. Ida potrafiła całymi godzinami wspaniale opowiadać o różnych rzeczach i dziedzinach, uwielbiała, w przeciwieństwie do mnie, gdy otaczał ją tłum, miała wielu przyjaciół i znajomych, a ja tylko kilku.

Prawdopodobnie dlatego zawsze traktowałam Idę jako coś w rodzaju idolki. W wieku sześciu lat próbowałam naśladować jej zachowanie, starałam się ubierać jak moja przyjaciółka, jak ona opowiadać, i tak jak ona mieć wielu kolegów. Po jakimś czasie okazało się, że w ciuchach Idy wyglądam głupio, a moje opowieści są denne, nie poddawałam się jednak i w myśl zasady, że praktyka czyni mistrza, dalej kręciłam ten kołowrotek śmiechu... Dopiero niedawno zrozumiałam, że nigdy nie dorównam Idzie, więc w końcu dałam za wygraną. Niestety to co się już stało, to się nie odstanie i część dzieciaków nadal mi dokucza i dogryza.

Do rzeczy.

Ida dalej ciągnęła mnie za rękę, a do mnie z zaskoczeniem dotarło, że jesteśmy na błoniach, czyli obszarze położonym dosyć daleko za szkołą.

Jak ona mnie tu tak szybko zaciągnęła?(...)

Blue Almonds

Przyjrzyjmy się bliżej działalności Samorządu Uczniowskiego!

Czy samorząd szkolny jest ważny?

Chciałabym Wam przybliżyć projekty, w które angażował się nasz Samorząd Uczniowski w mijającym roku. No to co? Zaczynamy!

Na początku samorząd ogłosił konkurs „Mam talent”, który odbył się mimo pandemii. Udało się odkryć wiele nowych talentów, które uczniowie zaprezentowali na nagranych przez siebie filmikach.

Jak wielu z nas pamięta, w naszej szkole wszyscy bardzo czekali na szkolne bluzy. Od kilku lat próbowano zrealizować ten projekt. W tym roku, pomimo nauczania zdalnego, udało się to zrobić. Uczniowie mogli zakupić bluzę w wybranym przez siebie kolorze i rozmiarze. Każda z nich była opatrzona logo szkoły. Dzięki tej akcji uczniowie mogą godnie reprezentować naszą placówkę, w której się uczą.

Kolejną inicjatywą samorządu były prezentacje tematyczne, które były uatrakcyjnieniem nauczania zdalnego. W dni świąteczne lub inne okazje, wysyłano uczniom prezentacje okolicznościowe, takie jak na przykład: Andrzejki, Święta Bożego Narodzenia, Światowy Dzień Kreatywności i Innowacji, Dzień Ziemi, Międzynarodowy Dzień Tańca.

Samorząd Uczniowski realizował także inne projekty. Projekt fotograficzny - PIĘKNA WIOSNA polegał na uwiecznieniu wiosny w obiektywie. Plastyczny – INTERESUJĄCE LEKTURY, to projekt, który polegał na odtworzeniu najciekawszej sceny z ulubionej lektury, dowolną techniką (np. z plasteliny, farbami, kredkami, wykonanie makiety, itp.). „Kocham Cię Mamo”, to projekt, w którym uczniowie mogli uwiecznić na fotografii, w jaki sposób spędzają czas ze swoimi mamami.

W tym roku odbyło się także wiele konkursów zorganizowanych przez samorząd, jak chociażby konkurs poetycki o tematyce Świąt Bożego Narodzenia w czasach pandemii, konkurs na pracę związaną ze Świętem Konstytucji 3 maja. Dzięki temu uczniowie mogli rozwijać swoją kreatywność na wielu płaszczyznach.

Avatary na Teams to kolejna inicjatywa. Uczniowie, którzy w wybrane dni mieli określone zdjęcia na Avatarze w aplikacji Teams, nie byli pytani na lekcjach. Była to bardzo dobra forma, zastępująca szczęśliwy numer. W

Tłusty Czwartek uczniowie zmieniali swój Avatar na pyszne wypieki, a 30 kwietnia na barwy narodowe.



Czytanie „Opowieści wigilijnej” uczniom z zerówki, to według mnie jeden z ciekawszych projektów. Członkowie samorządu czytali fragmenty powieści K. Dickensa, dzięki temu najmłodszy uczniowie naszej szkoły, otrzymali miłą, świąteczną niespodziankę! A życzenia

świąteczne dla nauczycieli, stanowiły miły gest. Każdy uczeń mógł nagrać swoje życzenia, które były wysyłane naszym nauczycielom.

Kolejna akcja „Kto przebrany, nie pytany” organizowana w piątek przed Mikołajkami gwarantowała zwolnienie z odpowiedzi wszystkich uczniów, którzy mieli w swoim ubiorze świąteczny akcent (np. rogi renifera, czapkę Mikołaja)

Jeszcze jedna fajna inicjatywa, to „Pocztą walentynkową”. Przy tej okazji uczniowie mogli wysłać anonimową walentynkę wybranej przez siebie osobie.



Mimo pandemii i nauki zdalnej, rok szkolny 2020/2021 obfitował w wiele inicjatyw. Dziękuję wszystkim przedstawicielom naszego samorządu za pomysły, zaangażowanie i chęci do działania. Szczególne podziękowania należą się opiekunowi Samorządu Uczniowskiego - Pani Katarzynie Gutowskiej-Bąk, która nas wspierała we wszystkich działaniach.

Do zobaczenia w nowym roku szkolnym!

Maja Kalinowska, klasa 6a